

Blade Loki, Zamek Szcz

1. Humor mam dzisiaj niesłychany

Walą mną od ściany do ściany

Od ściany do ściany odbijam głową

Działają tylko proste łuki odruchowe

A kiedy ze ściany słynę w d&#oacute;ł podą

Sam nie mogę podnieść się na r&#oacute;wne nog

Refren: Tak realizuje się sen o wolności

Budujemy zamek szczęścia z ludzkich koci

Czerepy składamy, mury niebotyczne

Wszystko malujemy w barwy polityczne

Orkiestra sprawiedliwych uzbrojona w pałki

Rąbie nam na głowach wesołe kawałki

Orkiestra sprawiedliwych uzbrojona w pałki

Rąbie nam na głowach wesołe kawałki

2. Wody dla ochłody przynoszą wiadrami

Choć nie o to proszę wlewają mi sami

Za nogę do g&#oacute;ry na sznurze konopnym

Poddają me ciało torturom okropnym

Nie wiedzę nie słyszę odjeżdżam wą

Oczy mi się świecą od elektrowstrząs&#oacute;w

Refren: Tak realizuje się sen o wolności

Budujemy zamek szczęścia z ludzkich koci

Czerepy składamy, mury niebotyczne

Wszystko malujemy w barwy polityczne

Orkiestra sprawiedliwych uzbrojona w pałki

Rąbie nam na głowach wesołe kawałki

Orkiestra sprawiedliwych uzbrojona w pałki

Rąbie nam na głowach wesołe kawałki

3. A społeczeństwo jutra lepszego

Tyra razem z nami, tyraj m&#oacute;j kolego

A kiedy, gdy wstaniesz o pięknym światniu

Zobaczysz swe zdjęcie w porannym wydaniu

Pochwali cię ojciec żona oraz matka

Ulegnie ci nawet oporna sąsiadka

Refren: Tak realizuje się sen o wolności

Budujemy zamek szczęścia z ludzkich koci

Czerepy składamy, mury niebotyczne

Wszystko malujemy w barwy polityczne

Orkiestra sprawiedliwych uzbrojona w pałki

Rąbie nam na głowach wesołe kawałki

Orkiestra sprawiedliwych uzbrojona w pałki

Rąbie nam na głowach wesołe kawałki